

Sygn. akt I ACa 885/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.) SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa B. F. i Z. F.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 28 lipca 2014 r., sygn. akt I C 1297/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 zł. (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Edyta Buczkowska-Żuk Małgorzata Gawinek Mirosława Gołuńska

Sygn.akt I A Ca 885/14

UZASADNIENIE

Powódka Z. F. złożyła w dniu 11 kwietnia 2014 r. pozew przeciwko (...) wnosząc o zapłatę kwoty 90.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia domagając się jednocześnie zasądzenia kosztów postępowania .

Powód B. F. pozew przeciwko (...) złożył w dniu 29 kwietnia 2014 r wnosząc o zapłatę kwoty 90.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów postępowania .

Powodowie podali, że (...) r. Z. M. kierujący samochodem osobowym nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że podjął manewr wyprzedzania autobusu, nie upewniając się, czy ma dostateczne miejsce do bezpiecznego wykonania tego manewru, w wyniku czego doprowadził do zderzenia czołowego z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem marki S.. Na skutek wypadku pasażerowie samochodu osobowego B. M. (1) - córka powodów oraz D. i B. M. (2) - wnuki powodów, doznali obrażeń ciała, skutkujących ich śmiercią. Powodowie domagali się po 70.000 zł zadośćuczynienia w związku ze śmiercią córki i po 10.000 zł w związku ze śmiercią każdego z wnuków. Powodowie opierając roszczenie na art. 24 w zw. z art. 448 k.c. podali, że byli bardzo zżyci z córką i wnukami.

Pozwany w odpowiedzi na oba pozwy wniósł o ich oddalenie domagając się nadto od powodów kosztów procesu. Wskazywał, że nie ponosi odpowiedzialności za roszczenia wynikłe z przedmiotowego wypadku ze względu na treść art. 106 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (w odpowiedzi na pozew powódki) oraz artykuł 55 pkt 1 ust 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 28 lipca 1990 (w odpowiedzi na pozew powoda). W myśl wskazanych przepisów Fundusz nie spełnia świadczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, za szkody w mieniu i na osobie wyrządzone posiadaczowi pojazdu przez kierującego tym pojazdem. Pozwany argumentował, że B. M. (1) była posiadaczem pojazdu. Dodał, że nie zawsze śmierć osoby bliskiej narusza dobra osobiste. Takie naruszenie występuje bowiem jedynie w razie zerwania szczególnie bliskiej więzi rodzinnej i doznania krzywdy większej niż zazwyczaj w takich przypadkach. Skoro powodowie nie mieszkali wspólnie z tragicznie zmarłymi to więzi ich łączące uległy rozluźnieniu. Powodowie mają rodzinę, która może złagodzić skutki utraty córki i wnuków. Pozwany wskazał nadto, że ewentualne odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania, a to ze względu na konstytucyjny charakter wyroku w kwestii zasądzenia zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 28 lipca 2014:

zasądził od pozwanego na rzecz powódki Z. F. kwotę 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 do dnia zapłaty oddalając powództwo powódki w pozostałej części (pkt I i II); zasądził od pozwanego na rzecz powoda B. F. kwotę 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 do dnia zapłaty oddalając powództwo powoda w pozostałej części, Sąd nadto - zasądził od pozwanego na rzecz powódki F. kwotę 2.749 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt V), a na rzecz powoda kwotę 2.749 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt VI) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 7.920 złotych tytułem części kosztów sądowych od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni (pkt VII).

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach: w dniu (...) r. w miejscowości B. kierujący samochodem osobowym marki N. (...) o numerze rej. (...) Z. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na prostym odcinku drogi przy nie sprzyjających warunkach atmosferycznych i mokrej nawierzchni drogi podjął manewr wyprzedzania autobusu, nie upewniając się, czy ma dostateczne miejsce do bezpiecznego wykonania tego manewru, w wyniku czego doprowadził do zderzenia czołowego z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem marki S. o numerze rej. (...). Wskutek wypadku pasażerowie samochodu osobowego B. M. (1) oraz jej synowie D. i B. M. (2) doznali obrażeń ciała, skutkujących ich śmiercią. Z. M. nie posiadał w chwili wypadku obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

B. M. (1) miała 33 lata, była jedyną córką Z. i B. F.. Powodowie wychowywali córkę i do jej śmierci byli jej bliscy. Powodowie pomagali i doradzali córce, mogli również liczyć na pomoc z jej strony. Po ślubie B. M. (1) zamieszkiwała w domu rodzinnym, dopiero gdy syn D. miał 3 lata wyprowadziła się do O., mieszkała tam rodzina jej męża. B. M. (1) nie pracowała zawodowo, jej mąż Z. M. pracował w Austrii. Powodowie jeździli do córki kilka razy do roku. Na święta i wakacje to ona przyjeżdżała do rodziców, z mężem lub z dziećmi, pociągami. U rodziców miała nadal „swój” pokój i szafę, gdzie zostawiała rzeczy swoje i dzieci do następnego przyjazdu. D. M. miał 13 lat i był najstarszym wnukiem powodów. Przez pierwsze trzy lata życia mieszkał z rodzicami u dziadków, a potem w O.. Do powodów przyjeżdżał na wakacje i święta. Był zdrowym, radosnym i wesołym dzieckiem. B. M. (2) miał 6 lat w chwili śmierci, był zdrowym, radosnym i pogodnym dzieckiem. Mieszkał z rodzicami w O.. Był przywożony do powodów na wakacje i święta. Wakacje

1998 roku B. M. (1) z synami spędziła u rodziców .Z. M. przyjechał po rodzinę i (...) wracali samochodem do O. . Pierwszą informację o wypadku powodowie otrzymali telefonicznie ,od policji. Do powódki trzeba było wówczas wezwać pogotowie ,podano jej j zastrzyk uspokajający. Pogrzeb odbył się w O. , gdyż tak życzyła sobie rodzina Z. M. . B. M. (1) była jedyną córką powodów. Poza nią mają jeszcze syna , obecnie 56 letniego R.. W chwili śmierci siostry pracował on za granicą , był kawalerem . Przyjechał do rodziców i ponownie wyjechał do pracy . Powodowie mieli wsparcie ze strony rodziny siostry powódki mieszkającej w tej samej miejscowości , przychodziła ona do nich i gotowała obiady . Syn siostry powódki woził ich do O. na cmentarz . Powódka straciła chęć i radość życia, chciała umrzeć . Pokój , w którym mieszałi zmarli był obklejony ich zdjęciami . Dopiero w 2002 roku, gdy syn przedstawił im synową, po raz pierwszy od wypadku ubrała choinkę . Remont pokoju po zmarłych zrobiono w 2007 r., gdy syn i synowa sprowadzili się do powodów . W chwili wypadku powodowie byli na emeryturze . Śmierć córki oraz wnuków wpłynęła negatywnie na ich dalsze życie . Oboje przy każdej rozmowie wspominają zmarłych .Powódka do tego czyni sobie wyrzuty , że nie zareagowała na proroczy w jej mniemaniu sen wnuka .Przechowuje zabawki po zmarłych wnukach oraz ubrania zmarłej córki w „jej” szafie . Kredens w domu powodów wciąż jest w naklejkach, które przykleiły zmarłe wnuki , ma wystawione ich zdjęcia .

Powód ma poczucie niesprawiedliwości jakim była śmierć i wnuków. Po wypadku przeżył dwa zawały serca . Jak twierdzi wolalby sam umrzeć, niż przeżywać śmierć córki i wnuków. Powodowie do O. na groby bliskich jeżdżą średnio trzy razy do roku. Powódka długo planuje każdy wyjazd , kupuje kwiaty i znicze . Powodów boli , że nie mogą częściej bywać przy ich grobie Powodowie ciągle mieszkają w D. , w tym samym mieszkaniu ,z synem, synową i wnukiem D. , którego synowa urodziła 4 lata temu .Wtedy całą miłość przelali na najmłodszego wnuka , jednak nie zastąpił on im zmarłych tragicznie najbliższych . Z. F. otrzymuje 900 zł , B. F. otrzymuje 1600 zł emerytury . K. F. z tytułu stażu otrzymuje 814 zł miesięcznie, natomiast R. F. 953 zł miesięcznie.

W dniu 12 września 2013 r. powodowie ,za pośrednictwem (...) S. A. w L. , zgłosili w (...) S. A. w W. swoje roszczenia . Każde z nich domagało się zadośćuczynienia z tytułu śmierci córki w kwocie po 70.000 złotych i z tytułu śmierci wnuków po 10.000 złotych . (...) S. A. w W. stwierdził jednak , że sprawca nie miał ważnej polisy OC i przekazał w dniu 20 XI 2013 r. akta szkody (...) S. A. w W. Pozwany do tej pory nie wydał żadnej decyzji w przedmiocie żądań powodów.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd uznał ,że roszczenia powodów jest słuszne co do zasady ,a jedynie w niewielkiej części zawyżone.

Sąd podkreślił ,że same okoliczności wypadku , w tym osoba jego sprawcy oraz fakt nie posiadania w chwili zdarzenia ważnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej były niesporne między stronami .Podobnie jak i pokrewieństwo między powodami, a zmarłymi- córką i wnukami. Art. 51 ust 2 pkt 2 a ustawy z 28 lipca 1990 o działalności ubezpieczeniowej ,w brzmieniu obowiązującym na datę szkody , do zadań (...) zaliczał wypłacanie odszkodowań z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego , o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 3 , w granicach określonych na podstawie przepisu art. 5 za szkodę na mieniu i na osobie gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego którego ruchem szkodę tę wyrządzono , nie był ubezpieczony ubezpieczeniem obowiązkowym. Art. 98 ust 1 pkt 3 b ustawy z 22 maja 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi ,że do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych , o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2 ustawy w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3 , za szkody powstałe na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w mieniu i na osobie gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego , którego ruchem szkodę tę wyrządzono , nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Fundusz ponosi odpowiedzialność w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego tym pojazdem. Ponosi odpowiedzialność w razie stwierdzenia podstaw odpowiedzialności sprawcy szkody w granicach jego własnej odpowiedzialności .

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność wobec powódki wskazując art. 106 ust. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ... W myśl tego przepisu Fundusz nie spełnia świadczenia z tytułu ubezpieczeń

obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, za szkody w mieniu i na osobie wyrządzone posiadaczowi pojazdu mechanicznego przez kierującego tym pojazdem. Wskazany przepis jako nieobowiązujący w dacie wypadku z 1998 r. nie miał w sprawie zastosowania. W tej sytuacji Sąd ocenił artykuł 55 pkt 1 ust 1 ustawy z 28 lipca 1990, kształtującej odpowiedzialność (...) za skutki wypadków komunikacyjnych, który brzmi analogicznie: Fundusz nie odpowiada za szkody na osobie i mieniu wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu. Dla ustalenia czy powodowie zostali poszkodowani w wyniku opisanego wyżej wypadku komunikacyjnego Sąd odwołał do uchwały Sądu Najwyższego z 13 VII 2011 r., III CZP 32/11, w której przyjęto, że: „osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób jemu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych”. W konsekwencji Sąd uznał, że zarzut pozwanego o braku podstaw do odpowiedzialności za bezzasadny. Powodowie dochodzą zadośćuczynienia w związku z wypadkiem, którego sprawcą był kierujący pojazdem N. (...) o numerach rej. (...), ich zięć – Z. M., a śmierć ponieśli ich córka oraz wnuki. Domagają się zadośćuczynienia za własną krzywdę. Z tego względu aby pozwany mógł się uchylić od odpowiedzialności na wskazanej podstawie to powodowie musieliby być posiadaczami pojazdu. Pozwany wskazał natomiast jedynie, że samochód wchodził do majątku wspólnego małżonków Z. i B. M. (1) i wywodził na tej podstawie, że córka powodów była posiadaczem pojazdu. Sąd uznał, że ta okoliczność w sprawie nie miała znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego za sprawcę szkody.

Powodowie za podstawę swoich roszczeń wskazali art. 448 k. c. w zw. z art. 24 § 1 k. c. Sąd Okręgowy - odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012, III CZP 93 / 12 - stwierdził, że (...) może ponosić odpowiedzialność za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Wskazany przepis stanowi, że każdemu czyje dobra osobiste zostały naruszone może zostać przyznane stosowne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, bądź może zostać zasądzona suma pieniężna na wskazany cel społeczny. Art. 23 k.c. zawiera otwarty katalog dóbr osobistych, który został uzupełniony przez orzecznictwo oraz literaturę. Powodowie w swoich pozwach powołali się na prawo do więzi rodzinnych, które są dobrem osobistym. Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie przyjmowany jest pogląd, że śmierć jednej osoby może naruszyć dobra osobiste innych osób, zwłaszcza osób najbliższych dla zmarłego. Sąd Okręgowy przywołał uchwałę Sądu Najwyższego z 13.07.2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11 (i szereg innych). I tak nie zawsze śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dóbr osobistych. Dla przyjęcia takiej kwalifikacji konieczne jest udowodnienie istnienia bliskiej więzi łączącej zmarłego z osobami, których dobra osobiste miały zostać naruszone. Ponadto konieczne jest wykazanie, że zerwanie tej więzi spowodowało ból, cierpienie oraz poczucie krzywdy. Przenosząc powyższe do sprawy Sąd przypomniał, że powodów łączyła ze zmarłą córką oraz wnukami bliska więź. Choć nie mieszkali razem, jednak chętnie, często i na długo odwiedzali się. Wynika to z wiarygodnych zeznań powodów. Powodowie byli przywiązani do wnuków, cieszyli się każdą wspólną chwilą. Obecnie, mimo znacznej odległości i swego wieku powodowie, odwiedzają groby zmarłych kilka razy w roku. Powyższe okoliczności świadczą o istnieniu bliskiej więzi między nimi, nie osłabionej przez brak całorocznego codziennego kontaktu. Ponadto Sąd uznał, że zerwanie tej więzi spowodowało ból i cierpienie ponad przeciętną miarę. Wypadek był ogromną tragedią - w jednym samochodzie zginęła czteroosobowa rodzina. Powodowie nie mogą pogodzić się ze śmiercią córki oraz wnuków, co objawia się tym, że nadal przechowują rzeczy zmarłych w ilościach większych niż zwyczajowe pamiątki. Ból i cierpienie są nadal widoczne. Z tego względu Sąd uznał, że zerwanie więzów łączących powodów z tragicznie zmarłymi stanowiło naruszenie ich dóbr osobistych (m. in. prawa do życia w rodzinie, do więzów rodzinnych).

W sprawie nie miał zastosowania art. 446 § 4 k. c., który to przepis wszedł w życie dopiero 3 sierpnia 2008 r. Do sytuacji sprzed tej daty istnieje możliwość stosowania art. 448 k. c. Zadośćuczynienie ma zrekompensować uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności ból, cierpienie i poczucie osamotnienia po utracie bliskiej osoby. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia ustawodawca powierzył ocenie Sądu. Musi ono być adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy, nie może być źródłem bezpodstawnego wzbogacenia, a wysokość zasądzonych świadczeń powinna odpowiadać stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd w konsekwencji uznał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest 60.000 zł z tytułu śmierci B. M. (1), 10.000 zł z tytułu śmierci B. M. (2) oraz 10.000 zł z tytułu śmierci D. M. na rzecz każdego z powodów. Sąd pierwszej instancji stwierdził przy tym, że aprobuje stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi zawarte w wyroku z dnia 20 II 2014 r. , I ACa 1136/13, w którym to stwierdzono, że „wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przez śmiercią tej osoby i jakiej można by się spodziewać, gdyby do śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego (...), czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także jej wieku, stanu zdrowia, możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej”. Sąd uznał, że osobne zamieszkiwanie tragicznie zmarłych w przedmiotowym wypadku i powodów oraz posiadanie przez powodów jeszcze syna i jego rodziny powinno wpływać na wysokość adekwatnego zadośćuczynienia. Sąd uznał ostatecznie, że uzasadnione jest roszczenie o zapłatę tytułem zadośćuczynienia kwoty 10.000 zł w związku ze śmiercią każdego z wnuków i 60 000 zł w związku ze śmiercią córki. Sąd dał wiarę zeznaniom powodów, z których wynika ich bliska więź z córką i wnukami, a także wzajemne przywiązanie. W ocenie Sądu Okręgowego, zważywszy na powszechnie znaną przeciętną stopę życiową społeczeństwa polskiego, kwota 2 x 80.000 zł to suma niebagatelna, która odpowiada poczuciu społecznej sprawiedliwości i zarazem nie będzie stanowić bezpodstawnego wzbogacenia powodów którzy przeżyli ogromną tragedię. Powodowie po kilkunastu latach nadal z żywym bólem wspominają utraconych najbliższych. Jest to zadośćuczynienie za śmierć aż trzech najbliższych dla nich osób. Niewątpliwie pociechą na starość było dla nich pojawienie się nowego wnuka, ale przez ponad 10 lat nie widzieli sensu dla swego życia.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia wniesienia pozwu stwierdzając, że żądanie w tej dacie było już wymagalne i szerzej swoje stanowisko w tym zakresie uzasadniając. Termin do wypłaty świadczenia dla powodów wskazywał art. 109 ust 1 ustawy z 22 maja 2003 (30 dni od przekazania akt szkody przez zakład ubezpieczeń) i został on już przekroczony przed datą wniesienia pozwu.

O kosztach sąd procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosownie do wyniku procesu, ustalając że powodowie wygrali proces każdy po 88%, również szerzej postanowienia kosztowe uzasadniając.

Apelację od orzeczenia Sądu Okręgowego wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok:

- w zakresie pkt: I. co do kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, w zakresie pkt III. co do kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz co do pkt V., VI i VII.

Wyrokowi temu zarzucam:

Skarżący zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego tj.:

1) art. 55 ust. 5 ustawy z dnia 28.07.1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. z 1990 r. nr 59, poz. 344) poprzez błędne przyjęcie, iż (...) odpowiada za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób trzecich wskutek śmierci B. M. (1) - posiadacza pojazdu mechanicznego, którym szkodę wyrządzono - która nie zawarła umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, w sytuacji gdy zgodnie z wyżej wymienionym przepisem odpowiedzialność (...) za szkody w mieniu i na osobie wyrządzone nieubezpieczonemu posiadaczowi pojazdu mechanicznego przez kierującego tym pojazdem jest wyłączona.

2) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i 448 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że odsetki od zasądanego zadośćuczynienia należą się od dnia wniesienia pozwu, w sytuacji gdy odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania;

II. naruszenie przepisu postępowania tj.:

1) art. 109 § 2 k.p.c, poprzez zasądzenie na rzecz każdego z powodów reprezentowanych przez jednego pełnomocnika kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy orzekając o wysokości przyznanych stronom kosztów procesu sąd powinien wziąć pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy, a dodatkowo niezbędny nakład pracy pełnomocnika w niniejszej sprawie oraz czynności przez niego podjęte nie uzasadniały przyznania kosztów zastępstwa procesowego dwukrotnie.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów , szerzej uzasadnionych , apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa również w zakresie kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, zasądzonej na rzecz Z. F. oraz kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, zasądzonej na rzecz B. F. oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm przepisanych. Pozwany wnosił nadto o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 55 ust. 5 ustawy z dnia 28.07.1990 r. o działalności ubezpieczeniowej Fundusz przedstawił następującą argumentację :

z postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 29.06.1999 r., prowadzonego w sprawie wypadku z dnia (...) r. wynika ,że wyłącznym jego sprawcą był kierujący pojazdem marki N. o nr rej. (...) - Z. M., mąż poszkodowanej B. M. (1) , która będąc jego żoną była współposiadaczem tegoż samochodu osobowego . Fakt ten wynika z oświadczenia złożonego przez powodów w toku tej sprawy jak i w toku postępowania likwidacyjnego. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, został bowiem zakupiony w trakcie trwania małżeństwa, a małżonkowie nie mieli zawartej umowy ustanawiającej rozdzielną majątkową.

Z treści art. 55 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej wynika , że (...) nie odpowiada za szkody w mieniu i na osobie wyrządzone posiadaczowi pojazdu mechanicznego przez kierującego tym pojazdem, w przypadku gdy taki posiadacz nie zawarł umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC .To oznacza ,według pozwanego , że w odniesieniu do zadośćuczynienia za śmierć B. M. (1) odpowiedzialność pozwanego Funduszu została wyłączona. Dla wykazania prawidłowości takiej wykładni przytoczonego przepisu Fundusz odwołał się jego wykładni systemowej , funkcjonalnej, a w szczególności celowościowej.Podkreślił , że ustawodawca w przypadku nieubezpieczonych posiadaczy pojazdów wyłączył odpowiedzialność (...) za szkody wyrządzone takiemu posiadaczowi pojazdu przez kierującego pojazdem tegoż posiadacza. Rato legis takiego rozwiązania wydaje się oczywiste. Po pierwsze, nieracjonalne byłoby udzielanie szczególnej ochrony osobie, która nie dopełniając ustawowego obowiązku ubezpieczenia OC miałaby z takiego faktu czerpać korzyść - na skutek zaniechania posiadacza także odpowiedzialność kierującego względem posiadacza nie została ubezpieczona, a więc taki posiadacz faktycznie z własnej przyczyny pozbawił się ochrony. Po drugie, ponieważ w przypadku jakiegokolwiek wypłaty na rzecz poszkodowanego, (...) przysługuje regres zarówno do sprawcy jak i do osoby, która nie dopełniła obowiązku ubezpieczenia OC - a więc posiadacza pojazdu. W takiej sytuacji, gdyby nie wyłączenie zawarte w art. 55 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej (obecnie art.106 ust.6 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ...), po wypłacie świadczenia nieubezpieczonemu posiadaczowi (...) żądałby od niego zwrotu tegoż świadczenia przez co doszłoby do swojego rodzaju konfuzji.

Przenosząc powyższe do sprawy i rozważając ewentualną odpowiedzialność (...) wobec osób wywodzących swoje roszczenia ze szkody będącej następstwem śmierci posiadacza pojazdu, który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia, w kontekście wyłączenia takiej odpowiedzialności wobec tegoż posiadacza, należy podnieść co następuje:

jakkolwiek można się zgodzić, że osoby występujące z roszczeniami z tytułu śmierci posiadacza pojazdu, który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia, na podstawie art. 448 k.c. występują z roszczeniami z tytułu krzywdy własnej, to ich krzywda wynika ze szkody w postaci śmierci osoby bliskiej. Naruszenie szczególnej więzi osobistej osoby występującej z roszczeniem stanowi bowiem następczy (pośredni) skutek śmierci nieubezpieczonego posiadacza pojazdu.

Roszczenia powodów są zatem roszczeniami wtórnymi i następczymi w stosunku do pierwotnej krzywdy w postaci śmierci posiadacza pojazdu (który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia OC), w kontekście ustawowego wyłączenia odpowiedzialności roszczeń za taką krzywdę pierwotną. Zatem, w sytuacji zaś gdy wyłączona jest odpowiedzialność za krzywdę bezpośrednią (pierwotną) tj. wobec posiadacza, tym bardziej wyłączona jest odpowiedzialność za krzywdę pośrednią (następcza) wynikającej z tejże krzywdy pierwotnej. Zgodnie bowiem z zasadą logicznego wnioskowania a maiori ad minus, skoro osoba, która bezpośrednio doznała szkody na osobie nie ma prawa do odszkodowania, tym bardziej nie powinna mieć prawa do odszkodowania osoba, której szkoda ma źródło w szkodzie, za którą odszkodowanie nie przysługuje. Nadto, można tu posiłkowo posłużyć się pewną odległą analogią do sytuacji, w której przyczynienie osoby, która poniosła śmierć w wypadku komunikacyjnym (szkoda pierwotna) jest uwzględniane przy zadośćuczynieniu dla osoby, która zgłasza roszczenia z tej śmierci wynikające (szkoda następcza). Skoro zaś posiadacz nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia i szkoda mu wyrządzona nie podlega kompensacie przez (...). to tym bardziej nie powinna podlegać kompensacie szkoda następcza w stosunku do takiej szkody.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie domagając się jednocześnie zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona.

Pozwany w apelacji nie zawarł zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych, nie zakwestionował też przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał w sprawie postępowania dowodowego orzekając wyłącznie na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.). Wprawdzie Sąd pierwszej instancji nie przywołał w podstawie faktycznej wyroku tego, iż samochód osobowy którym kierował Z. M. wchodził w skład majątku wspólnego małżonków M. , a B. M. (1) była wraz z mężem współposiadaczem samochodu (Sąd stwierdził ,że powyższe fakty dla rozstrzygnięcia sprawy są bez znaczenia), to powodowie tych faktów nie kwestionowali (również w odpowiedzi na apelację pozwanego), stąd twierdzenia te należy uznać za przyznane . Sąd Apelacyjny stwierdza w konsekwencji ,że podziela w pełni poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne , które przyjmuje za własne.

Wobec brzmienia przepisu art. 387 § 2¹k.p.c. (w dacie wyrokowania) stanowiącego ,że jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa Sąd Odwoławczy stwierdza ,że zbędne jest w sprawie wskazywanie bardziej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (art. 328§ 2 k.p.c.). Co do stosowania prawa materialnego przez sąd drugiej instancji to powyższe nie może być wiązane z zakresem zarzutów apelacyjnych; ich rola sprowadza się tylko do uwypuklenia istotnych, zdaniem skarżącego, problemów prawnych, do przekonania sądu drugiej instancji co do ich oceny oraz "ułatwienia" kontroli instancyjnej. Jest oczywiste , że sąd musi zawsze samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty apelującej strony mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu .

Apelujący wnosząc o oddalenie roszczenia powodów o zadośćuczynienia ich krzywdzie wskutek śmierci córki B. wywodził ,że takie jego stanowisko ma oparcie w treści prawidłowo wyłożonego art. 55 ust. 5 ustawy z dnia 28.07.1990 r. o działalności ubezpieczeniowej mającego, z uwagi na datę wypadku , zastosowanie w sprawie . Pozwany w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz obecnie w apelacji twierdzi , że w sprawie wystąpiły okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność . Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych weszła w życie 1 stycznia 2004 r. , a jej art. 159 ustawy stanowi ,że postępowania dotyczące roszczeń odszkodowawczych wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie ustawy toczą się według przepisów dotychczasowych (ust. 1). Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do postępowań dotyczących roszczeń (...) (ust. 2).Oznacza to ,że postępowanie odszkodowawcze ,które nie zostało wszczęte przed dniem 1stycznia 2004 r. toczy

się według przepisów ustawy z 27 sierpnia 2003 r. Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie, z tym iż z ogólnej zasady prawa intertemporalnego cywilnego wyrażonej w art. XXVI p.w.k.c. wynika, że do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy nowej stosuje się ustawę dawną. Stąd, z uwagi na datę zdarzenia z którego powodowie wywodzą swoje roszczenia, dla oceny czy wystąpiły okoliczności wyłączające odpowiedzialność Funduszu za szkodę powodów zastosowanie będą miały regulacje z ustawy z 28.07.1990 r. o działalności ubezpieczeniowej. Ubezpieczeniem obowiązkowym jest m.in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (art. 4 ust. 1). Zadaniem (...) „o czym będzie mowa jeszcze dalej, jest uzupełnienie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Poszkodowany w wypadku samochodowym może uzyskać odszkodowanie z Funduszu w razie zaistnienia sytuacji opisanej w art. 51 ust. 2 pkt 1 lit. a i pkt 2 lit.a. oraz § 10 ust. 6 i § 34 ust. 1 zd. 2 rozporządzenia z dnia 9 grudnia 1992 r. Osoba uprawniona do odszkodowania może dochodzić swoich roszczeń (art. 8 ust. 5 ustawy) od (...). W przedmiotowej sprawie w grę wchodziłaby druga z sytuacji opisanych powyżej, czyli posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którym wyrządzono szkodę nie był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC. W sytuacji gdy sprawca szkody nie posiadał ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z obowiązkowego OC co do zasady Fundusz wypłaca osobie poszkodowanej (uprawnionej) odszkodowanie zarówno za szkodę na osobie, jak i na mieniu. Wystąpienie przez poszkodowanego z roszczeniami przeciwko Funduszowi jest skuteczne wówczas, gdy wykaże on, że szkoda wyrządzona została ruchem mechanicznego środka komunikacji, którego posiadacz obowiązany był do zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC i obowiązku tego nie dopełnił, a jednocześnie posiadacz (kierowca) tego pojazdu jest - w myśl obowiązującego prawa - odpowiedzialny cywilnie za szkodę. Istotne jest też i to czy nie zachodzi wypadek wyłączenia z mocy ustawy odpowiedzialności (...). Przepis art. 55 ust. 5. ustawy z 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej stanowi bowiem, że fundusz nie odpowiada za szkody na osobie i mieniu wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu. Takie same wyłączenie zawarte jest też w ustawie z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Przepis art. 106 ust. 6 stanowi podobnie, że Fundusz nie spełnia świadczenia z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, za szkody w mieniu i na osobie wyrządzone m.in. posiadaczowi pojazdu mechanicznego przez kierującego tym pojazdem.

Co do zasady zakres szkody, za którą ponosi odpowiedzialność ubezpieczający w przypadku ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, jest szerszy niż w przypadku ubezpieczeń dotyczących mienia, obejmuje bowiem także szkodę na osobie. Przyjmuje się, że jeśli wyłączeniem zostały objęte jedynie szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego, to szkody na osobie wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7.02.2007 r., III CZP 115/07, Lex nr 342335). Tak więc ustawa o działalności ubezpieczeniowej (podobnie jak i obecnie obowiązująca ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) zawęży zakres odpowiedzialności Funduszu w stosunku do zakresu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, który nie odpowiada jedynie za szkody na mieniu wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu.

W sprawie jest niesporne, że powodowie z roszczeniem przeciwko (...) o wyrównanie szkód osobowych wystąpili twierdząc, że zostały one wyrządzone ruchem pojazdu mechanicznego, którego posiadacz był obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC, której (co niesporne między stronami) nie zawarł, a jednocześnie kierujący pojazdem jest odpowiedzialny za zdarzenie z dnia (...) r. czyli cywilnie odpowiada za szkodę przez nich doznaną. Podnosili jednocześnie, że wskutek śmierci córki i wnuków zostały naruszone ich własne dobra osobiste w postaci prawa do więzi rodzinnej, co w ich ocenie uzasadnia udzielenie im ochrony na podstawie art. 448 k.c. i przyznanie zadośćuczynienia umożliwiającego wyrównanie ich własnej szkody niemajątkowej.

Sąd pierwszej instancji, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, ze stanowiskiem powodów się zgodził. Stwierdził, że krzywda wyrządzoną córce i wnukom powodom, którzy zginęli w wypadku komunikacyjnym jest utrata przez nich życia, krzywdą powoda jest natomiast naruszenie ich dobra osobistego poprzez zerwanie z tymi osobami więzi rodzinnej. Powodowie domagają się zadośćuczynienia za własną krzywdę. To zaś, w ocenie Sądu pierwszej instancji, oznacza, że odpowiedzialność Funduszu byłaby wyłączona jedynie wówczas gdyby to powodowie byli

posiadaczami pojazdu , bowiem to iż B. M. (1) była współposiadaczem pojazdu dla odpowiedzialności Funduszu jest bez znaczenia.

Niesporne jest ,że apelujący ubezpieczyciel nie twierdził przy tym nigdy by powodowie byli posiadaczami (współposiadaczami) samochodu N. (...) nr rej. (...). Stąd ocena zasadności apelacji wymaga zbadania czy w ustalonym prawidłowo przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym sprawy dokonano jego prawidłowej kwalifikacji prawnej tj. czy zasadnie Sąd przyjął ,że w sprawie nie miało miejsce wyłączenie odpowiedzialności Funduszu o którym stanowi art. 55 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Pozwany wskazywał bowiem konsekwentnie ,że na podstawie wskazanej regulacji wyłączona jest jego odpowiedzialność co do obowiązku zapłaty zadośćuczynienia za śmierć B. M. (1). Przekonywał ,że jakkolwiek można się zgodzić, że osoby występujące z roszczeniami z tytułu śmierci posiadacza pojazdu, który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia, na podstawie art. 448 k.c. występują z roszczeniami z tytułu krzywdy własnej, to ich krzywda wynika ze szkody w postaci śmierci osoby bliskiej. Naruszenie szczególnej więzi osobistej osoby występującej z roszczeniem stanowi bowiem następny (pośredni) skutek śmierci nieubezpieczonego posiadacza pojazdu. Roszczenia powodów są zatem roszczeniami wtórnymi i następczymi w stosunku do pierwotnej krzywdy w postaci śmierci posiadacza pojazdu(który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia OC), w kontekście ustawowego wyłączenia odpowiedzialności roszczeń za taką krzywdę pierwotną. Zatem, w sytuacji gdy wyłączona jest odpowiedzialność za krzywdę bezpośrednią (pierwotną) tj. wobec posiadacza, tym bardziej wyłączona jest odpowiedzialność za krzywdę pośrednią (następczą) wynikającej z tejże krzywdy pierwotnej. Zgodnie bowiem z zasadą logicznego wnioskowania a maiori ad minus, skoro osoba, która bezpośrednio doznała szkody na osobie nie ma prawa do odszkodowania, tym bardziej nie powinna mieć prawa do odszkodowania osoba, której szkoda ma źródło w szkodzie, za którą odszkodowanie nie przysługuje. ...Skoro zaś posiadacz nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia i szkoda mu wyrządzona nie podlega kompensacie przez (...). to tym bardziej nie powinna podlegać kompensacie szkoda następcza w stosunku do takiej szkody.

Sąd Apelacyjny z taką wykładnią art. 55 ust. 6 ustawy o działalności ubezpieczeniowej się jednak nie zgadza.

Niesporne jest , co podkreślał sam apelujący ,że w obowiązkowym ubezpieczeniu OC dąży się do objęcia ochroną ubezpieczeniową jak największą liczbę wypadków samochodowych w których jakiś podmiot doznaje szkody. Ubezpieczenie to bowiem ,mimo że chroni interesy podmiotów odpowiedzialnych cywilnie za szkodę powstałą z ruchu pojazdów mechanicznych , ma głównie na celu także zabezpieczenie materialne osób poszkodowanych w wypadkach samochodowych . Tendencja ta wyraża się w tym ,że przepisy rozporządzenia z 1992 r. nie przewidywały wyłączeń odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń uwarunkowanych podmiotowymi elementami czynu osoby odpowiedzialnej , a wyłączenia odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń są niezbyt liczne i mogły nastąpić tylko w wypadkach taksatywnie wymienionych w rozporządzeniu (§ 13) .Z § 10 cyt. wynika ,że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie , jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę , której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała rozstrój zdrowia bądź też utrata , zniszczenie lub uszkodzenie mienia (ust. 1). Odszkodowanie jest ustalane i wypłacane w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (ust. 4). Za szkodę wyrządzoną na terenie RP odszkodowanie przysługuje również wówczas gdy sprawca szkody na osobie nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC W takich wypadkach odszkodowanie z ubezpieczenia OC jest wypłacane przez (...) (ust. 6). Zadaniem Funduszu jest więc uzupełnienie systemu obowiązkowego, umownego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów m.in. w sytuacji odpowiedzialny posiadacz pojazdu jest - pomimo ustawowego obowiązku - nieubezpieczony.

Konkretne zdarzenie (działanie) może być źródłem różnego rodzaju szkód poniesionych przez różne osoby. Spowodowanie wypadku drogowego skutkuje naruszeniem różnych dóbr osobistych różnych osób; życia w odniesieniu do osoby zmarłej (osób zmarłych) wskutek wypadku, oraz innych dóbr w odniesieniu do osób bliskich. Osoby bliskie zatem, tak samo jak osoba zmarła w wypadku, mogą niewątpliwie być bezpośrednio poszkodowane. Sąd Najwyższy w przywołanej przez Sąd Okręgowy uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11 przyjął ,że : przez śmierć danej osoby zostaje (może zostać) naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie

jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego . Osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego . Podobne stanowisko zostało zaprezentowane w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego , i tak w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/12 (OSNC 2013/4/45) , w kolejnych orzeczeniach : 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128, z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563 oraz z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718 czy w niedawnym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r. III CZP 2/14, LEX nr 1540025).

Obecny kształt przewidzianemu w art. 448 k.c. zadośćuczynieniu za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego obowiązuje od 28 grudnia 1996 r. Jednak znowelizowany art. 448 k.c. nie przesądził jednoznacznie wątpliwości, czy można na jego podstawie dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej. Odstępując od ujmowania krzywdy jako cierpienia spowodowanego stratą osoby bliskiej, w nowszym orzecznictwie przyjęto koncepcję odrębnego dobra osobistego w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej, podlegającego ochronie na podstawie art. 23, 24 i 448 k.c. Obecnie w orzecznictwie sądowym jest już ugruntowane jednak jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Przyjmuje się obecnie zarówno w orzecznictwie Sadu Najwyższego jak i sądów powszechnych ,że ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów , podobnie zresztą jak mającego w sprawie zastosowanie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U.1992.96.475) nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/12 ,Lex 1230027), brzmienie przepisu § 10 ust. 1 w rozporządzeniach z 1992 i 2000 r. jest identyczne. Podobnie wykląda się artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - jeszcze w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - przyjmując ,że nie wyłączał on z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała SN z 20 grudnia 2012, III CZP 93/12 , OSNC 2013/7-8/84).

(...) ponosi odpowiedzialność w razie stwierdzenia podstaw odpowiedzialności sprawcy szkody i braku wyłączenie odpowiedzialności z mocy ustawy. Sąd Apelacyjny ostatecznie stwierdza , iż nie podziela przekonania pozwanego ,że skoro na podstawie art. 55 ust.5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej Fundusz nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez Z. M. B. M. (1) (posiadaczowi pojazdu) to automatycznie Fundusz nie odpowiada również za szkodę wyrządzoną innym osobom trzecim , nie będącym w żadnym razie posiadaczami pojazdu, za naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej z jednym z posiadaczy pojazdu (nie będącym kierowcą pojazdu w dacie zdarzenia). Zasadą jest bowiem, że Fundusz odpowiada za szkodę na osobie gdy została ona wyrządzona ruchem zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego ,który nie był objęty ubezpieczony ubezpieczeniem obowiązkowym . Jedynie wyjątkowo , w ściśle określonych w ustawie sytuacjach ,Fundusz nie odpowiada za szkody na osobie za sprawcę deliktu. Skoro wyłącznie odpowiedzialności z OC jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności Funduszu - w razie braku ubezpieczenia posiadacza pojazdu , to brak podstaw do dokonywania wykładni rozszerzającej to ustawowe, konkretne wyłączenie podmiotowe .

Podsumowując : ustawodawca z ochrony ubezpieczeniowej w przypadku spowodowania szkody na osobie przez pojazd w stosunku do którego nie został wykonany obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów

wyłączył tylko i wyłącznie posiadacza tegoż pojazdu , w tej sytuacji brak podstaw dla wnioskowania ,że to wyłączenie dotyczy innych niż tenże posiadacz uszkodzonych tym samym zdarzeniem. Tak więc wyłączenie w omawianej sytuacji odpowiedzialności za szkodę posiadacza pojazdu nie uprawnia do wniosku , że wyłączenie to dotyczy również inne osoby ,która poniosły własną szkodę , choć wiążącą się ze śmiercią posiadacza pojazdu. Osoba dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego za spowodowanie śmierci osoby jej bliskiej nie jest uszkodzoną jedynie pośrednio lecz także bezpośrednio, wskutek naruszenia jej własnego dobra osobistego poprzez zerwanie jej więzi emocjonalnej ze zmarłym, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych , o czym wyżej była już mowa. Stąd brak podstaw by podzielić pogląd Funduszu ,że roszczenie powodów jest wyłączone z mocy regulacji ustawowej jako mające charakter wtórny i następczy w stosunku do pierwotnej krzywdy w postaci śmierci posiadacza pojazdu - córki powodów B. , w kontekście ustawowego wyłączenia odpowiedzialności za krzywdę pierwotną .

Wysokość świadczenia Funduszu jest ustalana według reguł cywilnego prawa odszkodowawczego. O rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują więc przepisy kodeksu cywilnego (§10, ust. 1 i 4, § 34, §36 i §29 rozporządzenia z 1992 r.). Pojęcie szkody należy zgodnie z prawem cywilnym rozumieć szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki, zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe, w tym krzywdę, która stanowi niemajątkową postać szkody.

Skoro w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zaszyły w sprawie okoliczności wyłączające odpowiedzialność Funduszu za szkodę powodów , a apelujący nie kwestionował ani zasady przyznania powodom zadośćuczynienia za doznana krzywdę , na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. ,za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci relacji rodzinnych z córką i wnukami , z którymi to osobami łączyła ich szczególna więź emocjonalna , ani wysokości przyznanego zadośćuczynienia apelacja w zakresie w jakim kwestionowano zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwoty po 60 000 zł jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu .

Co do zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 448 k.c. przez zasądzenie odsetek ustawowych od przyznanego powodom zadośćuczynienia - pozwany w apelacji prezentował stanowisko, że odsetki ustawowe od zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynienia należą się najwcześniej od dnia wydania wyroku przez sąd rozpatrujący sprawę w pierwszej instancji szerzej takie swoje stanowisko uzasadniając w szczególności fakultatywnym charakterem zadośćuczynienia oraz tym ,iż jego wysokość jest pozostawiona swobodnemu uznaniu sądu meriti.

(...) powinien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania przez Fundusz od Ubezpieczyciela dokumentów dotyczących roszczeń osoby uprawnionej (§36 w zw. z §32 rozporządzenia z 1992 r.).

W sprawie jest niesporne ,że przedsądowo powodowie domagali się zapłaty w piśmie z września 2013 r., szkodę zgłosili w (...) S.A., który to ubezpieczyciel akta szkody przekazał Funduszowi w listopadzie 2013 r. Odsetki ustawowe zostały zasądzone zgodnie z żądaniem od dnia złożenia pozwu w sprawie tj. odpowiednio od dnia 11 i 29 kwietnia 2014 r.

Powracając do zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. poprzez przyjęcie innej daty naliczania odsetek ustawowych niż data wyrokowania, Sąd Apelacyjny zauważa , że aczkolwiek prezentowane w tej materii poglądy doktryny i judykatury nie należą do stałych i niezmiennych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r. III CSK 192/12 ,LEX nr 1331306) to wyrażone przez Sąd pierwszej instancji stanowisko co do daty początkowej zasądzenia odsetek ustawowych zasługuje na podzielenie. Odsetki ustawowe za opóźnienie należą się wierzycielowi od chwili wymagalności świadczenia. Dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie pieniężne dopiero od chwili, gdy zostało ono w dostateczny sposób skonkretyzowane poprzez m.in. wskazanie jego wysokości, od tej chwili bowiem można mówić o "świadczeniu pieniężnym" w rozumieniu wskazanego przepisu. Od wskazania kwoty dochodzonego świadczenia pieniężnego zależy ustalenie daty wymagalności roszczenia i daty płatności odsetek. Zgodnie z treścią art. 455 k.c., jeśli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Natomiast stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody. W przypadku zadośćuczynienia odsetki stają się wymagalne

zasadniczo od wezwania o zapłatę sumy głównej. Z charakteru zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej szkody wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i odsetki za opóźnienie należą się wierzycielowi od tego właśnie momentu. W tej sprawie istniał przepis szczególny, przywołany powyżej, który określał dodatkowo termin płatności odszkodowania (przekroczony przez pozwanego). W sprawie jest też niesporne, że pozwany kwestionował roszczenie co do zasady, a nie co do wysokości. Z uwagi na datę zdarzenia z którym powodowie łączą swoją szkodę jest oczywiste, że jej zakres był ustalony niewątpliwie w dacie składania pozwu. Nadto, co już zauważył Sąd pierwszej instancji, określenie wysokości zadośćuczynienia nie ma charakteru dowolnego, a fakultatywny charakter zadośćuczynienia oznacza to, iż w razie spełnienia przesłanek warunkujących jego przyznanie, zadośćuczynienie takie musi być przyznane, a wyrok sądu nie ma charakteru konstytutywnego.

Podsumowując - brak podstaw do korekty skarżonego orzeczenia co do daty początkowej naliczania odsetek ustawowych.

Co do zarzutu naruszenia art. 109 §2 k.p.c. -

zgodnie z art. 219 k.p.c. sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim do łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one z sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie (k. 72 akt). Połączenie dwóch spraw w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia nie oznacza, że w ten sposób tworzy się z dwóch jedną sprawę. Połączenie podyktowane jest względami technicznymi i ekonomią procesową, tak jak w rozpoznawanej sprawie, nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności. Oznacza to, że łącznie rozpoznane i rozstrzygnięte sprawy są nadal dwiema samodzielnymi sprawami, a to z kolei uprawnia do wniosku, że koszty procesu, w tym zastępstwa procesowego, są liczone odrębnie dla każdej sprawy, pomimo ich łącznego rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r. III PZ 5/09, LEX nr 551888). Oznacza to, że zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów w ramach kosztów procesu kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika procesowego, z uwzględnieniem obowiązującej taryfy (odpowiednio rozliczonych między stronami z uwzględnieniem wyniku procesu) nie stanowi naruszenia art. 109 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w konsekwencji ustaleń przedstawionych powyżej apelację pozwanego, w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł mając na uwadze jego wynik - art. 98§1 i §2 k.p.c. w zw. z art. 99 oraz art. 109§1 i art. 391 § k.p.c., z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) - § 2; § 6; § 12 (na koszty strony powodowej składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego).

Edyta Buczkowska-Żuk Małgorzata Gawinek Mirosława Gołuńska